



# Stołeczny Magazyn **POLICYJNY**

ISSN 1731-4550

grudzień 2013

[www.magazyn.policja.waw.pl](http://www.magazyn.policja.waw.pl)



**Każdy szczegół  
ma znaczenie**

*Szanowne Policjantki, Policjanci i Pracownicy Policji*

*Z okazji Świąt Bożego Narodzenia pragnę złożyć Wam najserdeczniejsze życzenia zdrowia, szczęścia i wzajemnej życzliwości.*

*Niech ten szczególny czas będzie dla Was radosną chwilą spędzoną w gronie najbliższych w spokoju i bez codziennych trosk.*

*Najlepsze życzenia świąteczne składam również Waszym rodzinom, bez których wsparcia i zrozumienia trudno byłoby Wam realizować codzienne wyzwania policyjnej służby.*



*Niech Nowy Rok przyniesie Wam wiele satysfakcji z dokonań osobistych i realizacji zawodowych planów, niech pozwoli Wam z optymizmem i nadzieją patrzeć w przyszłość.*

*Komendant Stołeczny Policji  
nadinsp. Dariusz DZIAŁO*



# Spis treści

## AKTUALNOŚCI

- 4 Święto Służby Cywilnej
- 5 Miesiąc policyjnych zabezpieczeń manifestacji, zgromadzeń i imprez
- 5 Zaproszenie do udziału w działaniach profilaktycznych pn. „Koleją po wiedzę”
- 6 Z Borsukiem bezpiecznie
- 6 Praktyczny poradnik savoir-vivre wobec osób niepełnosprawnych
- 7 Dzielnicowy roku 2013
- 7 Zmiany w kadrcze

## Z ŻYCIA GARNIZONU

- 8 Jubileusz Wydziału do walki z Korupcją
- 9 Ceremoniał policyjny w praktyce
  - wizerunek umundurowanego policjanta
- 10 Każdy szczegół ma znaczenie

## WYWIAD

- 12 Czas zmian

## PRAWO

- 13 Warto wiedzieć
- 14 Co nowego w prawie?

## PO SŁUŻBIE

- 15 Chłopcy do bicia - nie do pobicia
- 16 Sukces w prestiżowych zawodach wilanowskiego policjanta

## PODRÓŻE DALEKIE I BLISKIE

- 17 „Babant”

## ROZRYWKA

- 18 Czy wiesz, że ...
- 18 Policyjna krzyżówka

Okładka - Aneta Kulesza-Chojnacka



# Od redaktora naczelnego

## Szanowni Policjanci i Pracownicy Policji

Zbliża się koniec roku. To zawsze czas podsumowań i ustalania planów. Większość z nas ma poczucie, że ten rok minął niepostrzeżenie. Kto z nas nie zastanawia się, co się wydarzyło w ciągu tych dwunastu miesięcy, jakie zamierzenia udało się zrealizować?

Redakcja Stołecznego Magazynu Policyjnego też pokusiła się na taką próbę. Dla nas ten rok był wyjątkowy. Obchodziliśmy 20. urodziny magazynu. Przypominaliśmy sylwetki byłych redaktorów naczelnych, swoimi wspomnieniami dzielili się z czytelnikami redaktorzy związani z gazetą. Dbaliśmy, by egzemplarze SMP docierały do każdej jednostki i komórki Policji w garnizonie stołecznym. Artykuły przygotowane do miesięcznika trafiały do różnych służb mundurowych. Historie policyjnych bohaterów, pasjonatów oraz funkcjonariuszy i pracowników Policji osiągających sukcesy zawodowe prezentowaliśmy niejednokrotnie na stronie internetowej i intranetowej KSP oraz portalu społecznościowym Facebook.

Obecnie pracujemy nad nową szatą graficzną magazynu. Zależy nam, by wydana gazeta w nowej odsłonie znalazła jeszcze większe uznanie czytelników, nie tylko ze względu na stronę wizualną, ale i merytoryczną. Na razie zdradzimy tylko, że pracujemy nad nowym cyklem „Komenda”, w ramach którego na łamach czasopisma swoje dokonania będą prezentować poszczególne komendy rejonowe i powiatowe. Na pierwszy ogień pójdzie KRP VII.

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia życzę Wam, Drodzy Czytelnicy, zdrowia, szczęścia oraz spełnienia marzeń osobistych i zawodowych. W imieniu całej redakcji magazynu życzę Państwu, by ten wyjątkowy czas był dla Was chwilą wytchnienia spędzoną w gronie najbliższych. Zachęcam też przy okazji do lektury naszego czasopisma.



**Redaktor Naczelny  
kom. Anna Kędzierzawska**

## Jak teraz idziemy do Betlejem?

„Przez cud w Betlejem stają się osoby ludzkie niepowtarzalne, jedyne, wybrane od wieków, powołane do godności dzieci Boga w Jezusie Chrystusie”.

*Bł. Jan Paweł II*

Przychodzi mi na myśl, jakim mianem najlepiej określić nasz czas. Zabrzmiałoby pesymistycznie, ale prawdą jest, że weszliśmy w czas lęku i niepewności, czas straconych złudzeń, straconych oczekiwań i rozczarowań, czas rozpadu, fundamentalizmu, czas destrukcji. Ktoś nawet nazwał ten wiek: „wiekiem papieru ściernego”, bo starciu uległa cieniutka powłoka cywilizacji.

Nasz obecny czas stracił ową cieniutką warstwę ewangelicznej cywilizacji. Cywilizacja rozpadu rodzi się tam, gdzie nie ma Boga. Gdzie przekreśla się Ewangelię. To są dla mnie, i jak sądzę dla każdego pracownika policji, który codziennie spotyka się z destrukcją, brutalnością, wyrachowaniem nowe znaki czasu, które domagają się przemiany przez Nową Ewangelizację. Po to uroczyste obchodzimy Boże Narodzenie, by uobecnić tę tajemnicę ucłowieczenia się Bożego Syna. Bóg w swoim Synu musi na nowo wejść w historię świata i historii człowieka.

Nasza droga do Betlejem prowadzi dzisiaj nie tyle przez podróż turystyczną do Palestyny, ile raczej przez wysiłek miłości. Bóg narodzony dla świata jest teraz obecny na kształt wartości duchowych w człowieku. Działa jak mądrość i prawda.

*Drogie Policjantki i Policjanci!*

*Każda sytuacja w życiu człowieka ma swój dzień. Ale ten Dzień Bożego Narodzenia jest dla każdego z nas wyjątkowy. To dzień radości i nadziei. Apel chórów anielskich nad Polem Pasterzy głosił: „Zwiastuję Wam radość wielką”. Niech ta radość zagości w Waszych sercach i sercach Waszych najbliższych.*

**ks. Józef Jachimczak  
Kapelan KSP**



# ŚWIĘTO SŁUŻBY CYWILNEJ W KSP

W Komendzie Stołecznej Policji pracownicy Policji już po raz piąty obchodzili swoje święto. W tym wyjątkowym dniu Komendant Stołeczny Policji nadinspektor Dariusz Działo, I Zastępca Komendanta Stołecznego Policji inspektor Robert Szydło, Zastępca Komendanta Stołecznego Policji ds. Logistyki podinspektor Artur Jopek wraz z kadrą kierowniczą garnizonu stołecznego oraz specjalnym gościem Szefem Służby Cywilnej Sławomirem Markiem Brodzińskim podziękowali pracownikom Policji za profesjonalizm w działaniu na rzecz Policji.

**11** listopada przypada odzyskanie przez Polskę niepodległości. Dzień ten został także ustanowiony Dniem Służby Cywilnej. 8 listopada 2013 roku, w Białej Sali Pałacu Mostowskich, z tej okazji Komendant Stołeczny Policji nadinspektor Dariusz Działo podziękował i złożył najlepsze życzenia pracownikom służby cywilnej zatrudnionym w garnizonie stołecznym. - *Wasza obowiązkowość i wysoka jakość wykonywanych zadań są przez nas dostrzegane. Życzę Państwu siły i determinacji w realizacji nowych zadań. Niech*

*cenie sobie Państwa pracę. Wiem, że w całej Polsce zatrudnionych jest 122 tys. pracowników Policji, w tym w Komendzie Stołecznej Policji 400 osób. Dziękuję za wsparcie, profesjonalizm na rzecz Policji. Życzę pomyślności w życiu zawodowym i osobistym.* Podczas uroczystości Dyrektor Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego Krzysztof Dąbrowski odczytał list od Wojewody Mazowieckiego Jacka Kozłowskiego. Wyróżnieni pracownicy usłyszeli wyrazy podziękowania za codzienne wspieranie stołecznej Policji i zaangażowanie w pracy na rzecz



który ożywia służbę policjantów: - *Pamiętajmy najważniejszy jest człowiek – mówił ks. Jachimczak.*



*towarzyszy Wam satysfakcja zawodowa i osobista.*

Podziękowania złożył również Szef Służby Cywilnej Sławomir Marek Brodziński. - *Wysoko*

*mieszkańców Warszawy.*

Swoje słowa skierował również do pracowników Policji ksiądz Józef Jachimczak. Porównał stołecznych pracowników Policji do kwiatu,

Łącznie wyróżnienia otrzymało 61 pracowników stołecznej Policji. 19 osób zostało wyjątkowo nagrodzonych w związku ze stażem w Policji powyżej 25 lat. Za zasługi dla Policji brązowy medal wręczono Panu Janowi Gałązce. Wśród wyróżnionych znaleźli się: Pan Sławomir Pawłowski WAG KSP (zatrudniony w Policji od 42 lat), z WIR KSP Panowie Jan Gruszka (przepracował w Policji 35 lat) oraz Wiesław Gołębiowski (w Policji od 37 lat). Ponadto Pan Andrzej Biały WliR KSP, Pan Franciszek Gołaszewski WAG KSP, Pani Hanna Kaczmarska WFiB KSP, Pan Zdzisław Kępiński WliR KSP, Pan Andrzej Kopeć WliR KSP, Pani Anna Kowalczyk WAG KSP, Pan Grzegorz Lepianka WAG KSP, Pani Regina Łuczak WAG KSP, Pan Antoni Marczuk WliR KSP, Pani Barbara Niedźwiecka WAG KSP, Pan Andrzej Pazyna WAG KSP, Pani Danuta Sadoch WAG KSP, Pani Maria Skibska WAG KSP, Pan Wojciech Szymborski WAG KSP, Pan Bogusław Wojnarowicz WliR KSP, Pan Jerzy Wronka WAG KSP, Pan Adam Żochowski WAG KSP. Uroczystość uświetnił występ Orkiestry Reprezentacyjnej Policji pod batutą podinsp. Janusza Trzepizura.

**tekst i foto podkom. Ewa Szymańska-Sitkiewicz, Krzysztof Chwała**





# Miesiąc policyjnych zabezpieczeń manifestacji, zgromadzeń i imprez

Ponad 3 tys. policjantów zabezpieczało kilkanaście zgromadzeń, manifestacji oraz imprez, które odbywały się w Warszawie z okazji 95. rocznicy odzyskania niepodległości oraz trwającego w dniach 11- 22 listopada Szczytu Klimatycznego. Funkcjonariuszy Komendy Stołecznej Policji wspierali policjanci z innych województw oraz funkcjonariusze Żandarmerii Wojskowej. Aby zadbać o bezpieczeństwo uczestników zgromadzeń oraz mieszkańców stolicy, w Komendzie Stołecznej Policji przez cały czas działał sztab podoperacji „Warszawa”.

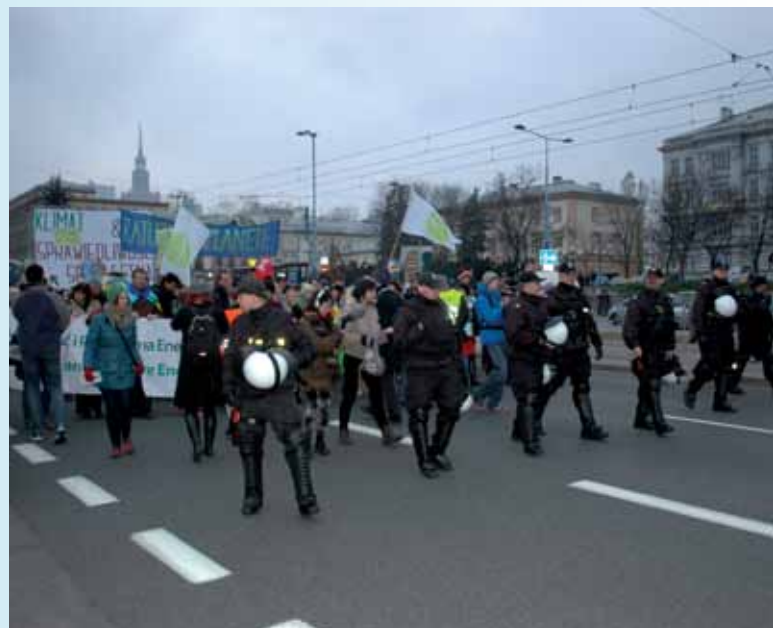


foto KSP, KGP

## Zaproszenie do udziału w działaniach profilaktycznych pn. „Koleją po wiedzę”

Działania skierowane są do uczniów szkół gimnazjalnych z terenu dziewięciu powiatów okołowarszawskich i m.st. Warszawy.

Działania będą realizowane w postaci lekcji edukacyjnej pn. „KOLEJĄ PO WIEDZĘ” na terenie Muzeum Kolejnictwa w Warszawie przy ul. Towarowej 1 (dawny dworzec Warszawa Główna), przy współpracy z Wodnym Ochotniczym Pogotowiem Ratunkowym Województwa Mazowieckiego, w roku szkolnym 2013/2014 - w każdy czwartek, począwszy od 28 listopada 2013 r.

W trakcie lekcji omówione zostaną zagadnienia związane z bezpieczeństwem w środkach komunikacji kolejowej i dworcach, zagrożeniami występującymi na przejazdach kolejowych, zasadami udzielania pierwszej pomocy oraz specyfika pracy zespołu prowadzącego pociąg.

O terminie udziału w lekcji edukacyjnej decyduje kolejność zgłoszeń do-

Komenda Stołeczna Policji w ramach programu profilaktycznego z zakresu propagowania zasad bezpiecznego i kulturalnego zachowania w środkach komunikacji publicznej pn. „Bezpieczny i kulturalny pasażer” opracowała scenariusz działań profilaktycznych, które przy współpracy z Muzeum Kolejnictwa w Warszawie oraz Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego Województwa Mazowieckiego realizowane będą na obszarze kolejowym.

konana w dziale Edukacji Muzeum Kolejnictwa w Warszawie pod adresem mailowym: edukacja@muzkol.pl. Osobą upoważnioną do zgłoszenia grupy jest dyrektor szkoły bądź osoba przez niego wyznaczona.

Wydział Prewencji KSP

# Z Borsukiem bezpieczniej

Pomysł mojego istnienia zrodził się w głowach policjantów prewencji kryminalnej oraz realizatorów Warszawskiego Programu „Bezpieczne Miasto” Komendy Stołecznej Policji, którzy propagowali tematykę bezpieczeństwa publicznego, zwłaszcza bezpiecznych zachowań wśród najmłodszych.

24 lipca 2000 roku, podczas uroczystych obchodów Święta Policji, zaprezentowano mnie jako maskotkę warszawskiej Policji. Oficjalnie rozpocząłem służbę jako stołeczny policjant „BORSUK”.

Moje łagodne usposobienie, silna budowa ciała, rodzinne i zgodne współzycie z innymi to cechy, które zadecydowały, że stałem się „Policjantem – Przyjacielem”.

W 2003 roku policjanci Komendy Stołecznej Policji opracowali program informacyjno-edukacyjny, który nazwano „profilaktyką na ulicy”. Głównym jego celem było szerzenie w nowoczesny, niesza-



7 listopada 2013 roku Borsuk odwiedził Zespół Szkół Specjalnych nr 78 przy Centrum Zdrowia Dziecka.

blonowy sposób - poprzez bezpośrednią prezentację - wiedzy na temat zagrożeń kryminalnych i unikania ich przez dzieci, młodzież i dorosłych.

Program realizowany był przy pomocy samochodu policyjnego – oznakowanego radiowozu, który pojawiał się pod bankami, placówkami pocztowymi, supermarketami, na placach osiedlowych, w miejscach zagrożeń. Nieodzownym elementem dwuosobowego patrolu funkcjonariuszy byłem ja – BORSUK. Wraz z materiałami edukacyjno - prewencyjnymi wskazywałem w sposób prosty i bezpośredni prawidłowe zachowania, dostarczałem informacji o sposobach zapobiegania przestępstwom i źródłach możliwej pomocy.

Kolejną moją przygodą było skierowanie mnie do działań prewencyjnych z najmłodszymi. Moimi zadaniami były:

- nauka przez zabawę i przystępne przekazywanie merytorycznych treści dotyczących bezpieczeństwa najmłodszych,
- udział w zajęciach edukacyjnych organizowanych na terenie placówek oświatowych,
- promocja bezpiecznych zachowań w trakcie odbywających się imprez masowych m.in. festynów dla dzieci i młodzieży, imprez z okazji dnia dziecka, bezpiecznych wakacji, bezpiecznych ferii.



Istotną częścią moich działań jest wręczanie najmłodszym miniaturowych maskotek „Borsuków” jako symbolu mądrości i rozważli. W 2007 roku stałem się głównym bohaterem opracowanego w Komendzie Stołecznej Policji elementarza „Z Borsukiem bezpieczniej”.

Głównym celem publikacji jest, prezentowanie wzorców zachowań ograniczających do minimum ilość zdarzeń o charakterze przestępczym oraz nieszczęśliwych wypadków, których ofiarami mogą stać się dzieci. Elementarz uzyskał pozytywną opinię Mazowieckiego Kuratora Oświaty. Od tego czasu materiały wykorzystywane są w pracy profilaktycznej z dziećmi na terenie garnizonu stołecznego.

Widząc potrzebę dotarcia do dzieci, które na skutek chorób lub doznania różnego rodzaju urazów fizycznych, zarówno z winy osób dorosłych, jak i z braku wystarczającej wiedzy na temat bezpiecznych zachowań wymagają czasowego leczenia, w 2010 roku zostałem bohaterem kolejnego projektu realizowanego w warszawskich szpitalach dziecięcych.

Z uwagi na ogromne zainteresowanie projektem z moim udziałem postanowiłem, że od dzisiaj będę odwiedzał dzieci nie tylko w szpitalach z oddziałami dziecięcymi, ale również w placówkach przedszkolnych, szkołach podstawowych klas I-III, domach dziecka i innych placówkach opiekuńczych.

**Wydział Prewencji KSP**

## Praktyczny poradnik *savoir - vivre* wobec osób niepełnosprawnych

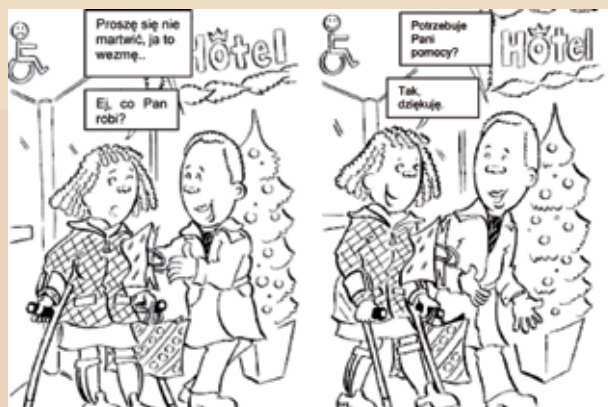
### HIV & AIDS

**NOSICIELE LUDZKIEGO WIRUSA NIEDOBORU ODPORNOŚCI (HIV)** lub chorujące na zespół nabytego niedoboru odporności (AIDS) mają osłabiony układ odpornościowy, co oznacza, że ich organizmy mają trudności ze zwalczaniem infekcji.

- Wirusem HIV nie można zarazić się przez zwykły kontakt, na przykład przez podanie ręki, a zatem nie obawiaj się dotykać lub być dotykany przez osobę z AIDS.
- Osoba z wirusem HIV lub AIDS jest szczególnie narażona na infekcje przenoszone przez powietrze. Uważaj, aby nie narażać innych osób. Jeżeli masz infekcję dróg oddechowych lub inną łatwo przenoszącą się chorobę, pomyśl o wszystkich swoich klientach i pracownikach i jeżeli jest to możliwe, zostań w domu.
- Wiele osób z AIDS czuje się napiętnowanych. Poprzez zwykłe powitanie lub podanie ręki dasz im odczuć, że są akceptowani. Ma to dla nich bardzo duże znaczenie.

### KILKA SŁÓW NA TEMAT POUFNOŚCI:

Możesz naprawdę troszczyć się o osobę niepełnosprawną, która przechodzi kryzys, nagle choruje lub z niewyjaśnionych powodów nie przychodzi do pracy, bądź też wyrażać zwykłą ciekawość na jej temat. Pomimo swoich obaw, szanuj prywatność tej osoby. Pozwól jej mówić o swojej sytuacji, jeżeli i kiedy jej to nie krępuje.





# DZIELNICOWY ROKU 2013

W Wydziale Prewencji KSP odbyły się zawody II stopnia w ramach konkursu „Dzielnicowy Roku 2013”. Wzięli w nich udział dzielnicowi z garnizonu stołecznego, którzy musieli wykazać się wiedzą teoretyczną oraz umiejętnościami praktycznymi w trakcie inscenizacji przyjmowania interesanta. Rywalizacja w zawodach była bardzo zacięta i do końca ważyły się losy zwycięstwa. Ostatecznie najlepszym dzielnicowym w garnizonie stołecznym został asp. Dariusz Michalski z Komendy Powiatowej Policji w Pruszkowie, drugie miejsce zajął asp. Piotr Kaliński z Komendy Rejonowej Policji Warszawa V.

1 miejsce:  
asp. Dariusz Michalski,  
KPP Pruszków, 61 punktów

2 miejsce:  
asp. Piotr Kaliński,  
KRP Warszawa V, 60 punktów



Asp. Dariusz Michalski, 11 lat służby, od początku w KPP w Pruszkowie i tyle samo, jako dzielnicowy.

Asp. Piotr Kaliński – KRP V. Na stanowisku dzielnicowego pracuje ponad 4 lata, w Policji od 9 lat.



**Jaka jest specyfika rejonu, w którym pełni Pan służbę, jako dzielnicowy? Jakie widzi Pan zagrożenia w swoim rejonie?**

Dobry dzielnicowy to taki, który zna rejon i jego mieszkańców. Mój rejon obejmuje wsie: Pęcice, Pęcice Małe, Granica, Nowa Wieś, Sokołów, Reguły, Suchy Las. Znam teren i znam ludzi, którzy tu mieszkają. Ludność miejscowa miesza się z napływową. Powstaje coraz więcej nowych domów, magazynów, firm, warsztatów. Wiąże się z tym spora ilość przyjezdnych pracowników – również sezonowych. I to jest w tej chwili największe wyzwanie. Między ludnością miejscową wszyscy się znali – wiedzieliśmy, która rodzina mogła mieć problemy. Z całą pewnością łatwiej dotrzeć z pomocą, jeśli wiadomo, że jest ona potrzebna.

Mój rejon służbowy to głównie budynki wielorodzinne i niewielkie punkty handlowo-usługowe powstałe na dawnych terenach przemysłowych. Każdego roku oddawane są do użytku nowe budynki mieszkalne. W moim rejonie mieszka wiele osób starszych, które są narażone na działania różnego rodzaju oszustów podających się za członków rodziny, pracowników administracji, OPS itp. Ponadto z uwagi na brak wystarczającej liczby miejsc parkingowych, często dochodzi do drobnych kolizji.

**Co dla Pana jest najważniejsze w pracy dzielnicowego?**

Na pewno praca z ludźmi. Umiejętność słuchania i chęć pomagania.

Najważniejszy w pracy dzielnicowego jest kontakt z mieszkańcami i współpraca z samorządem lokalnym.

**Co zwiększyłoby według Pana skuteczność pracy dzielnicowego?**

Skuteczność ... Mimo wszystko, chyba jest nas jednak za mało. Gmina się rozwija, przybywa mieszkańców w związku z tym i obowiązków. Rotacje na stanowiskach dzielnicowych są duże. Służba ta wymaga znajomości nie tylko rejonu, ale przede wszystkim mieszkańców i ich problemów. Może się to wydać śmieszne, ale tak naprawdę niewiele nam potrzeba. Obecnie szczególną uwagę zwraca się na maksymalne odciążenie dzielnicowych od obowiązków niezwiązanych z pracą dzielnicowego.

Oczekuje się również, że jak najwięcej czasu będziemy spędzali w rejonie służbowym. Pomimo to nadal jest dość dużo pracy „papierkowej”.

Moim zdaniem zmniejszenie obszaru rejonów służbowych pozwoliłoby lepiej i wnikliwiej zajmować się problemami mieszkańców. Można by ograniczyć liczbę wykonywanych pomocy prawnych, np. przesłuchania świadków i sprawców wykroczeń powinna według mnie wykonywać komórka właściwa ds. wykroczeń. Pewnym utrudnieniem są też pomoce prawne, które napływają z sądów dwutorowo: pocztą i za pośrednictwem Policji, powoduje to tylko niepotrzebne czynności. Uważam też, że dzielnicowi nie powinni być również częścią struktur NOP. Realizowane w ich ramach czynności, np. konwoje kibiców czy zabezpieczenia imprez masowych nie pozwalają na realizację zadań w rejonie służbowym. Moją pracę usprawniłby także dostęp do Internetu, pomógłby mi, np. w ustalaniu danych adresowych instytucji.

**Zainteresowania**

Mam tylko jedno - rodzina.

Historia i archeologia.

oprac. kom. Anna Kędzierawska

## Zmiany w kadrze

- Z dniem 7 listopada na stanowisko naczelnika stołecznego stanowiska kierowania KSP mianowano **nadkom. Marka Chodakowskiego**, dotychczasowego zastępcę naczelnika.
- Z kolei od 16 listopada na stanowisko zastępcy naczelnika wydziału teleinformatyki KSP mianowano **nadkom. Sławomira Piklikiewicza**.
- Od 14 listopada na stanowisko zastępcy naczelnika stołecznego stanowiska kierowania mianowano **podinsp. Krzysztofa Smelę**, dotychczas będącego w dyspozycji komendanta rejonowego Policji Warszawa V.

oprac. kom. Anna Kędzierawska

W styczniu 2014 roku mija już 10 lat istnienia Wydziału do walki z Korupcją Komendy Stołecznej Policji. Z tej okazji naczelnik, mł. insp. Mariusz Markowiak, przypomina, czym jest korupcja, jakie obszary obejmuje.

- Prowadzę wydział od kilku lat. Wśród pracowników mam funkcjonariuszy, którzy pracują w wydziale od samego początku. Posiadają oni obszerną wiedzę na temat szerzącej się korupcji w różnych dziedzinach życia. Już od 10 lat działając na terenie garnizonu warszawskiego podejmując skuteczną walkę z korupcją. W myśl przepisów kodeksu karnego zachowania korupcyjne obejmują udzielenie i przyjęcie obietnicy wręczenia korzyści osobistej, awansu, odznaczenia, spotkania o charakterze intymnym – mówi mł. insp. Mariusz Markowiak. Ewentualna korzyść nie musi być udzielana bezpośrednio biorcy, ale także w sposób zakamuflowany firmie, znajomemu, rodzinie – dodaje naczelnik. - Sprawcą przestępstwa korupcyjnego może być nie tylko urzędnik i osoba udzielająca jej korzyści, ale także osoba powołująca się na wpływy np. w urzędzie (nie będąca w nim zatrudniona), podejmująca się pośrednictwa w załatwieniu sprawy w zamian za przyjęcie korzyści majątkowej lub osobistej lub jej obietnicy. Kilka lat temu ustawodawca wprowadził pojęcie korupcji menadżerskiej. Jest to forma łapówkarstwa w sektorze prywatnym.

#### Jakie przepisy regulują walkę z korupcją?

- W walce ze sprzedajnością oprócz kodeksu karnego, Ustawy o sporcie (art. 46-48), wykorzystujemy również art. 19a ust. 1. Ustawy o Policji. Daje on nam możliwość kontrolowanego wręczenia lub przyjęcia korzyści majątkowej – przedstawia mł. insp. Mariusz Markowiak. W tej kwestii czynności operacyjno-rozpoznawcze zmiernają do sprawdzenia uzyskanych wcześniej wiarygodnych informacji, ale również mogą polegać na złożeniu propozycji nabycia, zbycia lub przejęcia przedmiotów pochodzących z przestępstwa, ulegających przypadkowi, albo których wytwarzanie, posiadanie, przewożenie lub którymi obrót jest zabroniony, a także przyjęcia lub wręczenia korzyści majątkowej.

#### Jeżeli osoba udzielająca korzyści sama zgłosi się do policjantów, jakie ponosi konsekwencje?

- W myśl ustawy osoba, która wręczyła korzyść majątkową lub osobistą bądź jej obietnicę może skorzystać z „bezkarności” z tzw. furtki korupcyjnej. Dotyczy to jednak jedynie osoby wręczającej bądź obiecującej udzielenie korzyści. Możliwość taką dał ustawodawca, aby rozbić zrodzoną na gruncie przestępstwa solidarność – znowę milczenia pomiędzy sprawcami łapownictwa.

#### W jakich obszarach występuje korupcja?

- Bardzo często łapówki występują w zamówieniach publicznych – informuje mł. insp. Mariusz Markowiak. - Obchodzenie przepisów ustawy o zamówieniach publicznych jest dość częstym przejawem wykorzystywania luk prawnych. W grę wchodzi też stosowane mało przejrzyste procedury, ingerencja urzędników i członków komi-

# Jubileusz Wydziału do walki z Korupcją

sji przetargowych w przebieg procedur. Korupcja również sięga poziomu administracji państwowej i samorządowej, polega to na wydawaniu decyzji administracyjnych oraz obsadzanie stanowisk, „załatwianie” miejsca pracy członkom rodzin. Interesujący nas obszar obejmuje również funkcjonowanie służby zdrowia – występują tam patologie związane z przetargami na dostawy leków i sprzętu medycznego. Z naszej praktyki wynika, że podyktowane to jest brakiem przepisów dotyczących współpracy lekarzy z firmami farmaceutycznymi. Bywają również sprawy dotyczące działalności służb celnych i organów nadzoru. Nieprawidłowości wykrywane są podczas przeprowadzanych odpraw celnych. Korupcja występuje również w sferze administracji skarbowej – kontynuuje szef policjantów Wydziału do walki z Korupcją KSP. - Przejawia się to w szerokim zakresie udzielania różnorodnych ulg podatkowych stosowanych przy znacznym zakresie dowolności. Nasze działania obejmują również procedury prywatyzacyjne. W tej dziedzinie życia brak jest weryfikacji wycen prywatyzowanego majątku, istnieje słaby nadzór



Wydział do walki z Korupcją KSP posiada na swoim koncie wiele śledztw zakończonych sporządzeniem aktu oskarżenia. Policjanci prowadzili sprawę dotyczącą przyjmowania korzyści majątkowych przez Dyrektora Ośrodka Pomocy Społecznej w Warszawie, a także powoływania się na wpływy w Wojewódzkim Ośrodku Ruchu Drogowego w Warszawie. Prowadzone były sprawy pośrednictwa w załatwieniu spraw dotyczących uzyskania prawa jazdy. Policjanci prowadzili działania związane ze sprawą dotyczącą powoływania się na wpływy w Wojskowych Komisjach Lekarskich i szpitalach, osoby podejmowały się pośrednictwa w załatwieniu sprawy. Tym samym celem kierowały się osoby zatrzymane przyjmujące korzyść materialną, w związku z wykonywaniem obowiązkowego przeglądu technicznego pojazdów. Swoje uprawnienia przekroczyli również urzędnicy gmin, w trakcie postępowań przetargowych. Sprawcy działali na szkodę interesu publicznego. Funkcjonariusze udowodnili również uzależnienie wykonania czynności służbowej, od otrzymania korzyści osobistej od kobiety, w postaci spotkania o charakterze intymnym. Inna sprawa dotyczyła przyjmowania korzyści majątkowych przez pracownika ambasady, w zamian za wydanie wiza wjazdowej oraz korupcja urzędników, w zamian za przydział lokali komunalnych.

#### Warunki skorzystania przez sprawcę z tzw. bezkarności:

1. Korzyść majątkowa lub osobista albo jej obietnica zostały przyjęte.
2. Sprawca, który łapówkę wręczył zawiadomił o tym fakcie organ powołany do ścigania przestępstw, zanim organ uzyskał o tym informację.
3. Sprawca, który wręczył łapówkę ujawnił wszystkie istotne okoliczności przestępstwa. Oznacza to, iż w stosunku do sprawcy, który spełnił w/w warunki nie wszczyna się postępowania karnego. Osoba, która korzyść wręczyła występuje jako świadek przeciwko osobie, która łapówkę przyjęła.

nad wyborem oraz efektami pracy firm doradczych, powiązania urzędników państwowych w działaniach zmierzających do przejmowania prywatyzowanych podmiotów gospodarczych. Nasz wydział likwiduje również korupcję w zakresie gospodarowania majątkiem publicznym, objawiającej się słabością nadzoru właścicielskiego nad tym majątkiem, brakiem właściwej kontroli inwestowania tego majątku w przedsięwzięcia wspólne z kapitałem prywatnym. Oszustwa pojawiają się w funduszach celowych i agencjach rządowych – istnieje tu możliwość nadmiernej swobody w dysponowaniu środkami publicznymi przy braku dostatecznej kontroli, pozostają niejasne i nieprzejrzyste kryteria przyznawania środków. I ostatnio modne łapówkarstwo sportowe. To również jest przestępstwo.

W wyniku przeprowadzonych spraw operacyjnych zostały ujawnione nowe mechanizmy i obszary, gdzie występują zjawiska korupcji.

#### Nie tylko w wydziale

W komendach rejonowych, powiatowych funkcjonują koordynatorzy z zakresu korupcji. Swoją wiedzą i umiejętnościami funkcjonariusze wydziału korupcji dzielą się prowadząc szkolenia z zakresu przeciwdziałania zjawiskom korupcji oraz sposobu postępowania w przypadku otrzymania propozycji korupcyjnej z funkcjonariuszami Urzędów Celnych, Aresztu Śledczego, funkcjonariuszy Wydziału Ruchu Drogowego KSP.

Osoba, która chce zgłosić korupcję może zadzwonić pod numer telefonu 601 997 997 obsługiwany przez funkcjonariusza Policji, bądź zgłosić się bezpośrednio do siedziby wydziału przy ulicy Wrzeciono 38.

podkom. Ewa Szymańska-Sitkiewicz



# Ceremoniał policyjny w praktyce

## – wizerunek umundurowanego policjanta

W ubiegłym roku w życie wszedł nowy „Ceremoniał Policyjny”. Określa on i porządkuje zasady zachowania policjantów oraz pracowników Policji podczas uroczystości państwowych, policyjnych i patriotyczno-religijnych. Ceremoniał powstał w celu kultywowania policyjnych tradycji, integrowania środowiska oraz kształtowania pozytywnego wizerunku Policji w społeczeństwie. Na stronach SMP postaramy się Państwu przybliżyć zasady, jakie w nim obowiązują. W bieżącym numerze zwracamy uwagę na zgodny z przepisami wizerunek umundurowanego policjanta.

### § PODSTAWA PRAWNA

- Zarządzenie nr 805 Komendanta Głównego Policji z dnia 31 grudnia 2003 r. w sprawie „Zasad etyki zawodowej policjanta” (Dz. Urz. KGP z 2004 r. Nr 1, poz. 3).
- Zarządzenie nr 7 Komendanta Głównego Policji z dnia 1 marca 2013 r. w sprawie regulaminu musztry w Policji (Dz. Urz. KGP z 2013 r. poz. 18).

Umundurowany policjant jest obowiązany przestrzegać zasad noszenia przepisowego: munduru, dystynkcji, znaków identyfikacyjnych oraz orderów, odznaczeń, medali i odznak na zasadach określonych w przepisach o umundurowaniu policjantów.

Umundurowanemu policjantowi zabrania się noszenia lub eksponowania elementów naruszających powagę munduru, w szczególności:

1. ozdób, z wyjątkiem niezbędnych rzeczy osobistych (zegarek na pasku w kolorze czarnym albo na bransolecie w kolorze srebrnym lub złotym, obrączka; w przypadku policjantek także biżuteria w postaci niedużego pierścionka i małych kolczyków lub klipsów)
2. okularów w jaskrawych oprawkach
3. reklamówek i siatek na zakupy
4. ekstrawaganckich fryzur; w przypadku policjantów włosy powinny być krótko ostrzyżone, dopuszcza się noszenie krótkiego i schludnego zarostu; w przypadku policjantek, jeżeli włosy są dłuższe niż do ramion, powinny być na czas wykonywania zadań służbowych krótko upięte lub związane
5. intensywnego makijażu
6. widocznego tatuażu
7. piercingu
8. malowanych paznokci.



- Noszona przez umundurowanego policjanta teczka (aktówka), przeznaczona do przenoszenia dokumentów, albo torba (walizka), przeznaczona do przenoszenia bagażu w czasie podróży – powinna być koloru czarnego, bez nadruków.
- Parasol noszony przez umundurowanego policjanta powinien być w kształcie klasycznym, koloru czarnego, bez nadruków.



- Identyfikator noszony przez umundurowanego policjanta powinien być zawieszony na taśmie w kolorze czarnym lub granatowym.
- W sytuacjach podyktowanych charakterem służby usprawiedliwione jest noszenie identyfikatorów na taśmach w innych kolorach (np. dostarczonych przez organizatorów przedsięwzięcia na czas jego trwania), jeżeli nadruki na nich nie naruszają powagi munduru.
- Futerał na telefon komórkowy noszony przez umundurowanego policjanta powinien być koloru czarnego.



**W przypadku, gdy wygląd umundurowanego policjanta nie spełnia w ocenie przełożonego wymogów określonych w regulaminie, przełożony wydaje policjantowi polecenie niezwłocznego dostosowania wyglądu do określonych**

wymogów, a w szczególnie uzasadnionych przypadkach – nie dopuszcza go do służby lub odsuwa od jej pełnienia. Odmowa wykonania przez policjanta polecenia przełożonego stanowi przewinienie dyscyplinarne i jest podstawą do wszczęcia postępowania dyscyplinarnego w rozumieniu przepisów o odpowiedzialności dyscyplinarnej policjantów.



Jeśli mają Państwo pytania dotyczące ceremoniału, bardzo prosimy przesyłać je na adres e-mail redakcji SMP: [ksp.redakcja@policja.waw.pl](mailto:ksp.redakcja@policja.waw.pl)  
Na wszystkie postaramy się odpowiedzieć na łamach naszego magazynu.

Powyższe informacje pochodzą z wydanej przez Komendę Główną Policji publikacji „Ceremoniał Policyjny w praktyce”, która wykorzystywana jest podczas kursu doskonalenia w zakresie organizacji uroczystości o charakterze ceremonialnym realizowanym przez zespół powołany decyzją nr 78 Komendanta Głównego Policji z dn. 11 marca 2012 r.

zebrała Agnieszka Włodarska

# Każdy szczegół ma znaczenie

Współczesne seriale zajmujące się tematyką kryminalistyki – szeroko pojętej – bardzo wypaczyły obraz portretu pamięciowego w rzeczywistości, współczesnej jego formie. Nie jest to więc szkic wykonywany odręcznie, „na kolanie”, wśród biegających wokół postronnych osób, czy też „burza myśli” kilku świadków naraz tworzących wizerunek jednego sprawcy. Nie jest to też „list gończy” z napisem „POSZUKIWANY”. Jest to natomiast żmudna, ciężka praca dwóch osób: świadka bądź też osoby pokrzywdzonej i eksperta kryminalistyki z zakresu odtwarzania wyglądu osób i przedmiotów. Ma ona na celu jak najwierniejsze odtworzenie wizerunku sprawcy zapamiętanego przez opisującą go osobę.

**B**ardzo często widzimy pojawiające się w mediach tego typu portrety z dopiskiem „poszukujemy tej osoby”. Jest to nagminny błąd powielany jak mantra, gdyż zapomina się o tym, że jest to wizerunek osoby poszukiwanej w jakimś stopniu podobny do niej, zawężający ilość osób typowanych do danej sprawy.

## Jak to wygląda w praktyce?

Cały proces rozpoczyna notatka opisująca wygląd osoby. Tworzona jest przez policjanta podczas rozmowy ze świadkiem, w której zamieszcza się informacje opisujące okoliczności obserwacji, np.: odległość od obiektu obserwacji,

czas, rodzaj oświetlenia, warunki atmosferyczne, wstępną próbę scharakteryzowania budowy poszczególnych elementów twarzy sprawcy. Wszystko to ma znaczenie.

Następnie świadek jest zapraszany do Laboratorium Kryminalistycznego i w Pracowni Odtwarzania Wyglądu Osób i Przedmiotów jeszcze raz opisuje słownie całe zdarzenie. Rysownik stara się „wyłowić” z tej rozmowy jak najwięcej szczegółów potrzebnych do stworzenia wizerunku sprawcy. Trudno jest opisać poszczególne elementy twarzy widzianej osoby, kiedy zdarzeniu towarzyszą wielkie emocje, które silnie oddziałują na proces zapamiętywania. Poza tym nikt z nas nie zapamiętuje twarzy widzianej osoby



**Aneta Kulesza-Chojnacka obecnie**

w 100%, ze wszystkimi szczegółami, nawet w przypadku gdy osoba ta jest nam w jakimś stopniu bliska. Rozmowa rozpoczynająca pracę nad portretem oraz wstępna próba uporządkowania poszczególnych części budowy zewnętrznej twarzy (zgodnie z zasadami antropologii kryminalistycznej) służy temu, by ograniczyć liczbę elementów pokazywanych świadkowi później, podczas tworzenia portretu w komputerze. Zgodnie z jedną z zasad obowiązujących przy procesie zapamiętywania, która mówi, że obraz nowszy wypiera obraz starszy, ślad pamięciowy jest bardzo delikatną materią, którą można łatwo zniszczyć lub zafałszować.

Technik tworzenia portretu pamięciowego jest kilka, np. metoda rysunku odręcznego, syntezy komputerowej, fotomontażu, program „POL-SIT”, mieszana, itp. Podczas pracy nad portretem bardzo ważne są proporcje, uchwycenie właściwych kształtów oraz relacji zachodzących pomiędzy nimi. Świadek na bieżąco ocenia podobieństwo wybranych elementów składowych, określa ich wielkość, kolor, kształt. Dobranie wszystkich elementów tworzy, wstępny obraz twarzy, która w dalszej kolejności poddawana jest retuszowi graficznemu, polegającemu na dodaniu bruzd, zmarszczek, ewentualnie znaków szczególnych, zgodnie z opisem podanym przez świadka.



**Portret złożony z elementów w programie komputerowym**



**Efekt końcowy po retuszu**



Bywa, że pokrzywdzony twierdzi, że ma w pamięci wręcz fotografię sprawcy. Należy jednak zawsze pamiętać, iż są duże różnice w postrzeganiu świata zewnętrznego przez każdego z nas. Dlatego też **dwa portrety pamięciowe tego samego sprawcy** wykonywane indywidualnie z dwoma świadkami, mogą się znacznie od siebie różnić. Zawsze jednak, oba portrety trafiają do akt sprawy, nie wybiera się, który jest „lepszy”, gdyż i jeden, i drugi mogą przyczynić się do ustalenia poszukiwanej osoby.

W Pracowni wykonywane są również progresje i (rzadziej) regresje wiekowe. **Progresja**



i w wieku ok. 60 lat

**wiekowa to „postarzenie” twarzy osoby uwiecznionej na fotografii do prawdopodobnego, aktualnego wyglądu.** Progresję wykonuje się w oparciu o opisane w antroposkopii kryminalistycznej zmiany, jakie zachodzą w wyniku procesu starzenia się człowieka. Na prawidłowe ukierunkowanie tych zmian wpływa wiele czynników: płeć, tryb życia osoby postarzanej, rodzaj pracy jaki wykonywała, stosowane używki, przebyte choroby, itp. Pomocna bywa też szczegółowa analiza materiału zdjęciowego z wizerunkami osób najbliższych, tj. rodziców czy też rodzeństwa.

Regresja wiekowa, to z kolei „odmłodzenie” wizerunku osoby. W zależności od zaawansowania procesu odmładzania, regresja polega



Chopin w wieku ok. 10 lat

głównie na osłabieniu lub całkowitym usunięciu szeregu cech wiekowych, np.: bruzd, zmarszczek, przebarwień skóry. Przykładem może tu być, wykonana w tutejszej pracowni, **regresja wiekowa wielkiego, polskiego kompozytora – Fryderyka Chopina.**

Reasumując, praca rysownika policyjnego nie jest pracą artystyczną, gdzie można puścić wodze fantazji. Ślad pamięciowy utrwalony w głowie świadka, a który potem w procesie wizualizacji rysownik przenosi na kartkę papieru,

to ślad bardzo specyficzny, nietrwały, często-kroć jedyny jakim dysponuje Policja. Znajomość podstaw psychologii oraz umiejętność wychwytywania najważniejszych elementów z wypowiedzi świadka są podstawą w tworzeniu dobrego portretu pamięciowego. Umiejętności plastyczne eksperta, jego doświadczenie oraz biegłość w posługiwaniu się odpowiednimi programami grafiki komputerowej kumulują się w postaci wizerunku osoby poszukiwanej, co przyczyniło się do rozwiązania wielu spraw.

**st. sierż. mgr Tomasz Zalech  
asp. sztab. Robert Wiśniewski**



Asp. sztab. Robert Wiśniewski i st. sierż. mgr Tomasz Zalech to eksperci kryminalistyki z zakresu odtwarzania wyglądu osób i przedmiotów, pracujący w Laboratorium Kryminalistycznym Komendy Stołecznej Policji. Na co dzień zajmują się portretami pamięciowymi oraz **odtworzeniem wyglądu przedmiotów utraconych** w wyniku przestępstwa. Pracują ze świadkami i ofiarami przestępstw.





# STOLECZNY MAGAZYN POLICYJNY

BIULETYN WĘWNETRZNY KSP

## Czas zmian

- wywiad z byłym redaktorem naczelnym Stołecznego Magazynu Policyjnego – podinsp. Sławomirem Suchanem

### Jak wspomina Pan pracę redaktora naczelnego gazety?

Moje wcześniejsze doświadczenia zawodowe związane były głównie z pionem kryminalnym i pracą operacyjną. Dlatego też zadania, które mi powierzono w Gabinetie Komendanta Stołecznego Policji, były dla mnie czymś nowym. Także funkcja redaktora naczelnego, którą równocześnie wówczas pełniłem, spowodowała, że był to dla mnie przede wszystkim bardzo twórczy etap. Z tego powodu tamten okres wspominam jako szczególnie i wyjątkowy. W krótkim czasie musiałem też przejść przyspieszony kurs praktyczny związany z tworzeniem czasopisma.

### Jaką rolę pełniła wówczas gazeta? Do kogo była kierowana?

To był czas poszukiwania nowej formuły Stołecznego Magazynu Policji. Naszym priorytetem było, aby magazyn dotarł do jak najszerszego grona czytelników. Żeby tak się stało, podjęta została decyzja o elektronicznym wydaniu SMP. Oczywiście gazeta, w tak dużej organizacji jaką jest Komenda Stołeczna Policji, miała nadal pełnić ważną rolę jako narzędzie komunikacji wewnętrznej. Wydawało się nam, że elektroniczny nośnik będzie temu sprzyjał. Niestety, czas pokazał, że nie do końca się to udało.

### Dlaczego zrezygnowano z wydania papierowego?

Jak zwykle bywa w takich przypadkach duże znaczenie przy podejmowaniu tej decyzji miały względy finansowe. Wydawanie magazynu w formie papierowej wymagało nakładów pieniężnych. Sądziliśmy, że wersja elektroniczna nie tylko będzie tańsza, ale przede wszystkim, dzięki łatwemu dostępowi, zwiększy się liczba odbiorców – czytelników. W ten sposób chcieliśmy dotrzeć także do sro-

dowisk pozapolicyjnych. Za wersją elektroniczną przemawiał również fakt, że nie byliśmy ograniczeni ilością stron, tak jak to było w przypadku wydania klasycznego, czyli papierowego.

### Kto wchodził w skład redakcji SMP? Czy były to osoby z doświadczeniem?

Ówczesna redakcja Stołecznego Magazynu Policyjnego to zespół bardzo doświadczonych osób, które doskonale znały realia zawodu dziennikarza. Większość z nich miała też odpowiednie wykształcenie, np. Tadeusz Niedźwiecki - policjant, który przez wiele lat pełnił funkcję Zastępcy Naczelnika Wydziału Zabójstw KSP oraz komendanta powiatowego - z wykształcenia był dziennikarzem, podobnie jak Elżbieta Sandecka - Pultowicz, która pracowała wcześniej w radiu. Redakcję SMP wspomagali także oficerowie prasowi z komend rejonowych i powiatowych. To oni najlepiej znali środowisko, ludzi i ich historie. Wiedzieli, jakie tematy szczególnie zainteresują ich kolegów. Zwracali naszą uwagę na zagadnienia ściśle zawodowe np. te, związane z kwestiami prawnymi.

### Czy napotykalicie Państwo na jakieś trudności w związku z wydawaniem gazety?

Zawsze znajdują się jakieś trudności, szczególnie gdy podejmuje się tak ważne zadanie jak wydawanie magazynu. Na szczęście zawsze udawało się nam je szybko rozwiązać. Zawsze mogłem liczyć na pomoc Tadeusza, który był w tej kwestii niezastąpiony. Najważniejszym i najbardziej newralgicznym momentem podczas tworzenia magazynu były rozmowy o jego formule. Wszystkie pozostałe problemy, jeśli były, wynikały raczej z bieżącego funkcjonowania SMP.

### Jak ocenia Pan pismo na przestrzeni ostatnich lat?

Miesięcznik przez te wszystkie lata bardzo się zmienił. Przede wszystkim znów wydawany jest w formie papierowej. Inna jest też szata graficzna. Zmianom uległa również jego zawartość, która w dużym stopniu zależy od priorytetów, energii i zaangażowania kierownictwa KSP. Podkreślenia wymaga fakt, że ważną sprawą dla instytucji, organizacji tak dużej jak nasz garnizon, jest to, że SMP funkcjonuje już od 20 lat. Istotne jest też to, że wciąż różnymi sposobami szuka się właściwej formy komunikacji z policjantami i pracownikami, przybliża i informuje się o zachodzących zmianach.

### Które artykuły zamieszczane w magazynie uważa Pan za ważne i interesujące?

Najchętniej czytam artykuły poświęcone tematyce zawodowej, szczególnie cykl o zmianach legislacyjnych. Z dużym zainteresowaniem śledzę też teksty, w których policjanci opowiadają o swoich pasjach, zainteresowaniach. Myślę, że interesujące i bardzo ważne są artykuły przedstawiające zasady ceremoniału policyjnego obowiązującego w naszej instytucji. Z doświadczenia wiem, że ich znajomość jest niezwykle potrzebna i ważna - zwłaszcza podczas oficjalnych uroczystości.

W związku ze zbliżającymi się Świątami Bożego Narodzenia życzę wszystkim pracownikom Stołecznego Magazynu Policji samych sukcesów, nowych pomysłów oraz jak największej rzeszy wiernych czytelników.

**W imieniu Redakcji dziękuję za życzenia i rozmowę.**

rozmawiała  
Agnieszka Włodarska



Nr 3-4/2009



listopad 2009



grudzień 2009



# WARTO WIEDZIEĆ

## LEGITYMOWANIE

### - obowiązki i prawa policjantów

Legitymowanie jest to ustalenie lub potwierdzenie tożsamości osoby. Istnieje wiele przyczyn legitymowania. Najczęściej wykonuje się je w celu rozpoznania, zapobiegania oraz wykrywania sprawców przestępstw i wykroczeń, ustalania świadków zdarzeń powodujących naruszenie porządku publicznego lub bezpieczeństwa, a także między innymi w celu poszukiwania osób zaginionych i ukrywających się przed wymiarem sprawiedliwości. Funkcjonariusze Policji dokonują legitymowania również na polecenie sądu, prokuratora, organów administracji państwowej oraz samorządu terytorialnego.

Legitymowanie bardzo często mylone jest z zatrzymaniem, jednak są to dwie różne czynności. Zatrzymanie sprowadza się do ingerencji w konstytucyjne prawo do wolności, a więc polega na krótkotrwałym jej pozbawieniu, co oznacza, że zatrzymany nie może się swobodnie przemieszczać ani kontaktować z innymi osobami. Natomiast legitymowanie jest czynnością administracyjno – porządkową, podczas której nie dochodzi do naruszenia godności ludzkiej ani praw człowieka.

Podstawą prawną legitymowania jest *Ustawa o Policji z dnia 6 kwietnia 1990 roku*, a dokładnie art. 15 ust. 1 pkt 1, który traktuje o tym, że policjanci podczas przeprowadzania czynności operacyjno – rozpoznawczych, dochodzeniowo – śledczych i administracyjno – porządkowych mają prawo do legitymowania osób w celu ustalenia ich tożsamości.

Zgodnie z *Rozporządzeniem Rady Ministrów z 26 lipca 2005 roku w sprawie sposobu postępowania przy wykonywaniu niektórych uprawnień policjantów*, przystępując do legitymowania każdy policjant jest obowiązany podać swój stopień, imię i nazwisko w sposób umożliwiający odnotowanie tych danych, a także podstawę prawną i przyczynę podjęcia czynności służbowej. Ponadto policjant nieumundurowany ma obowiązek okazać legitymację służbową, a na żądanie osoby, wobec której podjęto czynność legitymowania, musi umożliwić spisanie zawartych w niej danych. Po zakończeniu czynności służbowych, policjant informuje osobę o prawie złożenia zażalenia do prokurato-



ra na sposób przeprowadzenia legitymowania.

Należy pamiętać, iż brak dowodu osobistego nie jest powodem do odstąpienia od legitymowania. Dokumentem, na podstawie którego policjant może ustalić tożsamość osoby, jest paszport czy inny dokument z fotografią i z indywidualnym oznaczeniem, tj. serią lub numerem. W sytuacji, gdy legitymowany nie posiada przy sobie żadnych dokumentów, jego tożsamość może być ustalona na podstawie oświadczenia ustnego, jednak wcześniej policjant ma obowiązek pouczyć go o treści art. 65 § 1 Kodeksu Wykroczeń, cyt.: *„Kto umyślnie wprowadza w błąd organ państwowy lub instytucję upoważnioną z mocy ustawy do legitymowania co do tożsamości własnej lub innej osoby, co do swego obywatelstwa, zawodu, miejsca zatrudnienia lub zamieszkania, podlega karze grzywny.”*

Natomiast w przypadku odmowy okazania ww. dokumentu, osoba legitymowana może zostać doprowadzona do jednostki Policji w celu ustalenia jej tożsamości. W takiej sytuacji policjant ma obowiązek pouczyć ją o treści art. 65 § 2 Kodeksu Wykroczeń, tj.: *„Tej samej karze podlega, kto wbrew obowiązkowi nie udziela właściwemu organowi państwowemu lub instytucji, upoważnionej z mocy ustawy do legitymowania, wiadomości lub dokumentów co do okoliczności wymienionych w § 1”.*

Tożsamość osoby może być również ustalona na podstawie oświadczenia osoby trzeciej, której tożsamość została ustalona na podstawie okazanego dokumentu tożsamości.

Natomiast od czynności legitymowania policjant może odstąpić, w sytuacji gdy zna osobiście osobę legitymowaną.



**st. sierż. Natalia de Laurans,**  
**KP Metra Warszawskiego**  
foto KSP

# Co nowego w prawie ?

## Zmiany w przepisach dotyczących kontroli przewozu drogowego

12 października br. weszło w życie rozporządzenie Ministra Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej, dostosowujące regulację prawną dotyczącą kontroli przewozu drogowego do przepisów ustawowych oraz prawa Unii Europejskiej.

Rozporządzenie określa wzory dokumentów stosowane przez osoby uprawnione do kontroli przewozu drogowego, sposób przeprowadzania kontroli w zakresie przestrzegania przepisów dotyczących okresów prowadzenia pojazdu, obowiązkowych przerw oraz czasu odpoczynku kierowcy, podczas kontroli drogowych i kontroli w przedsiębiorstwie, a także wymagane standardowe wyposażenie osób dokonujących tej kontroli i wykaz podstawowych elementów, które jej podlegają. Ponadto przepisy rozporządzenia określają rodzaj danych statystycznych gromadzonych w wyniku kontroli i rejestrowanych przez organy kontrolne, a także tryb, sposób i wzory dokumentów do ich przekazywania do Głównego Inspektora Transportu Drogowego. Nowe przepisy oddziaływać będą na podmioty posiadające uprawnienia w zakresie kontroli przewozu drogowego (m.in. funkcjonariuszy Policji, ITD, Straży Granicznej oraz straży gminnych), a także na przedsiębiorców, kierowców i inne podmioty wykonujące przewóz drogowy.

## Nowe zasady dla kandydatów na funkcjonariuszy Policji

MSW skierowało do uzgodnień międzyresortowych projekt rozporządzenia dotyczący postępowania kwalifikacyjnego, który przewiduje m.in. zaostrzenie zasad zaliczania testu sprawnościowego dla kandydatów do służby w Policji. W przypadku nie zaliczenia testu nie będzie można już ponownie do niego przystąpić w ramach jednego postępowania. Zmiana uzasadniona jest potrzebą przyjmowania do służby osób o wysokim poziomie sprawności fizycznej oraz przyspieszenia procedury postępowania.

Projekt przewiduje również zmiany w zasadach przeprowadzania kwalifikacji, między innymi:

- w przypadkach, w których można przerwać test sprawnościowy, jeśli kandydat błędnie wykonuje ćwiczenia,
- gdy kandydat do służby w Policji podczas postępowania kwalifikacyjnego, jeśli ukończył szkołę ponadgimnazjalną o profilu policyjnym, uzyska dodatkowe punkty,

- w przypadku, kiedy kandydat oszukiwał podczas testu wiedzy, będzie można przyznać mu punkty ujemne,
- do roku skróci się ważność pozytywnego wyniku rozmowy kwalifikacyjnej w ramach danego postępowania.

Cały projekt dostępny jest w Biuletynie Informacji Publicznej MSW.

## MSW zapowiada zmiany w ustawie o imprezach masowych

Na początku 2014 r. powinny być gotowe propozycje zmian w ustawie o imprezach masowych.

Szef MSW zapowiada objęcie regulacjami przejazdów kibiców na imprezy, wprowadzenie precyzyjnych zapisów dotyczących używania środków pirotechnicznych i tzw. sektorówek na stadionach oraz przepisów dotyczących odpowiedzialności służb porządkowych.

Proponowane zmiany mają dotyczyć również liczby osób, od której zaczyna się impreza masowa. W chwili obecnej stanowi to tysiąc osób. MSW chce zmniejszenia tej liczby.

Ponadto zauważono potrzebę zmian pod kątem doregulowania kwestii tzw. oprawy meczów. W obecnym stanie prawnym użycie środków pirotechnicznych na stadionach jest nielegalne i w wielu wypadkach rodzi realne zagrożenie dla życia i zdrowia ludzi.

Zadaniem Ministra konieczność zmian ustawy o imprezach masowych jest podyktowana tym, by niebezpieczne zjawiska nie przenosiły się z meczów piłkarskiej ekstraklasy, gdzie bezpieczeństwo się poprawiło do niższych lig, gdzie podczas meczów nie ma aż takich rygorów prawnych.

MSW przewiduje starannie zebrać od Policji informacje o dotychczasowych zabezpieczeniach imprez masowych i skonsultować planowane zmiany ze związkami sportowymi.

W 2012 r. Policja zabezpieczała 1634 mecze piłki nożnej. Z informacji Komendy Głównej Policji wynika, że pomiędzy kibicami dochodzi do zaplanowanych bójek, czyli tzw. ustawek poza stadionami, najczęściej na trasach przemieszczania się kibiców. Do agresji pseudokibiców dochodzi też na osiedlach mieszkaniowych.

## Pijany rowerzysta już nie pójdzie do więzienia

Prezydent podpisał nowelizację kodeksu postępowania karnego, która zakłada, że jazda rowerem po alkoholu będzie wykroczeniem, a nie przestępstwem.

Dziesięć tysięcy więźniów odsiadujących wyroki za jazdę pod wpływem alkoholu na rowerze to był ewenement na skalę europejską.

Jazda pod wpływem alkoholu na rowerze nadal będzie zabroniona, a zmieni się jedynie wymiar kary. Według nowych przepisów, nietrzeźwym rowerzystom będzie groziło do 30 dni aresztu lub grzywna w wysokości do 5 tysięcy złotych.

Pijanemu rowerzyście nadal grozi zakaz jazdy innymi pojazdami, jednak będzie on zależał od decyzji sędziów. Nie będzie automatyczny jak dotychczas.

W chwili obecnej za złamanie zakazu prowadzenia pojazdów jest kara bezwzględnego więzienia do trzech lat. Ktoś z zakazem, ale jadący na rowerze, zatrzymany przez policję, nawet gdy jest trzeźwy, musi trafić do więzienia.

W zasadniczej części ustawa wejdzie w życie 1 lipca 2015 roku.

**Do uzgodnień międzyresortowych został skierowany projekt zmian w ustawie o Policji, m. in. w obszarze gromadzenia, przetwarzania i wymiany informacji, w tym danych osobowych.**

## Zmiany w ekwiwalencie za urlop

Zgodnie z nową ustawą policjant zwolniony ze służby będzie miał prawo do ekwiwalentu pieniężnego za niewykorzystane urlopy wypoczynkowe lub dodatkowe oraz za niewykorzystane czas wolny od służby - bez ograniczenia tego prawa do trzech ostatnich lat kalendarzowych. Natomiast policjant, zwolniony ze służby dyscyplinarnie czy też skazany na zakaz wykonywania zawodu, będzie miał prawo do 50 procent.

## Nowe zabezpieczenia dowodów osobistych

Na początku listopada 2013 r. rozpoczęło się wydawanie zmodyfikowanych dowodów osobistych. Zmienione zostały niektóre elementy zabezpieczające dokument przed fałszerstwem. Zmiany mają na celu podniesienie bezpieczeństwa i walorów użytkowych dokumentu. Wprowadzenie zmodyfikowanych dowodów osobistych nie wiąże się z koniecznością wymiany obecnie używanych przez obywateli dokumentów. Modyfikacje nie zmieniają także ogólnego wyglądu dowodów.

[www.msw.gov.pl](http://www.msw.gov.pl)

oprac. podkom. Ewa Szymańska-Sitkiewicz



# Chłopcy do bicia – nie do pobicia

Dobrze zorganizowana defensywa i tylko pięć puszczonej bramek w dziewięciu spotkaniach w letniej kolejce zaowocowały przejściem do pierwszej ligi ZINA. Ich rywale nie mieli wtedy wiele do powiedzenia. Beniaminek Ligi Bemowskiej także w kolejce zimowej nie pozostawił nikomu złudzeń, że awans był w pełni zasłużony – obecne rozgrywki kończą jako dziewiąta ekipa. Chłopcy do bicia – bo o nich mowa – to zespół, w skład którego wchodzi prawie sami policjanci. A za ich sukcesami, mimo że to drużyna, stoi jeden człowiek – kapitan Jarek Grzywacz - na co dzień Naczelnik Wydziału ds. Nieletnich i Patologii na warszawskiej „czwórce”.

Jarek jest nie tylko kapitanem i trenerem, ale przede wszystkim osobą, która stworzyła drużynę i wszystko zorganizowała. Nie ma w tym nic dziwnego, bo jak sam mówi, wychował się na grze w piłkę nożną. – *Dla chłopaków z mojego rocznika bieganie za piłką, obok gry w kap-*



*sle, to była przyjemność i rozrywka. A wiadomo – czym skorupka za młodu nasiąknie ...* – wspomina. Naturalną kolejną rzeczą w dorosłym życiu była myśl o kontynuacji młodzieńczych pasji. Tak oto narodził się zespół o niejednoznacznej nazwie Chłopcy do bicia.

Po raz pierwszy piłkarski świat usłyszał o nich podczas turnieju rozgrywanego sześć lat temu na warszawskich Jelonkach. Od tego czasu „Chłopcy” nie dają o sobie zapomnieć. Ich nazwa od samego początku budziła duże zainteresowanie. – *Szukałem trochę przewrotnej, trochę śmiesznej nazwy, która odzwierciedlałaby nasz charakter* – wspomina kapitan. – *Myszę, że tak szybko się przyjęła, bo każdy może odbierać ją na własny sposób - szczególnie, kiedy weźmie się pod uwagę zawód, jaki wykonujemy. Jestem z niej bardzo dumny* – dodaje śmiejąc się.

Prawie wszyscy zawodnicy to policjanci. Większość z nich na co dzień pracuje na warszawskiej „czwórce”, ale wśród 19 graczy należących do zespołu są też

mundurowi z Wołomina, Śródmieścia, WOPD KSP oraz komendy głównej. W drużynie grają także dwaj zawodowi żołnierze i dwaj cywile. Mimo że Chłopcy do bicia są jedną z wiekowo najstarszych drużyn Ligi Bemowskiej (średnia wynosi 35 lat), młodszy przeciwnicy nie mają co liczyć na taryfę ulgową z ich strony. – *Często z nimi wygrywamy* – mówi Jarek i dodaje – *działa się tak chyba dlatego, że im człowiek jest starszy, tym bardziej jest odporny psychicznie. Na boisku nie kłócimy się między sobą, a podczas napiętych sytuacji, bo i takie bywają, potrafimy sobie wszystko poukładać, uspokoić się. Młodszym często tego brakuje*. Ich sportowe zachowanie jest doceniane przez innych. Ekipa Jarka już dwukrotnie uznana została za drużynę Fair Play.

Pomarańczowi – bo w takich barwach najczęściej grają zawodnicy – doczekali się też przyśpieszki kibicowskiej. Wymyśliły ją podczas jednego z meczów córki kapitana drużyny. Hasło: „Chłopcy do bicia – nie do pobicia” przyłgnęło do nich i chyba najlepiej świadczy o ich waleczności.

Obecnie zespół gra w najsilniejszej, pierwszej Lidze Bemowskiej. Przeciwnicy z boiska chwalą ich za formę, dobrze zorganizowaną grę i konsekwentną defensywę. Ten sukces jest w pełni zasłużony. Nad strategią gry i swoją kondycją zawodnicy pracują w każdą środę na tzw. orliku, zimą trenują na hali. Co tydzień – w sobotę lub w niedzielę



foto Paweł Maul - Liga Bemowska





– rozgrywany jest mecz ligowy, podczas którego w praktyce mogą sprawdzić swoje piłkarskie umiejętności. – *Nie mamy osoby, która zajmowałaby się jedynie naszym treningiem. Sami musimy o to dbać* – mówi Jarek. – *Zazwyczaj to ja, jako kapitan zespołu, muszę decydować o tym, kto wejdzie lub zejdzie z boiska.* Taktyka, jaką przyjął zespół, sprawdza się. W letniej kolejce najlepszym bramkarzem sezonu wybrany został Marcin Stolarski. Doceniona została także gra „stopera” Krzysztofa Mamińskiego i obrońcy Leszka Karczewskiego. Na wyróżnienie zasługuje również Piotrek Świśtak. – *Popularny „Świru” to tzw. „boiskowy wyrobnik”, czyli zawodnik biegnący przez cały mecz* – mówi Jarek – *dlatego żartuję sobie, że „Fizol” to lepszy pseudonim dla niego.* Niestety, w tym roku drużyna została osłabiona z powodu kontuzji swojego „snajpera”, Marcina Kolatora, który podczas interwencji skręcił staw skokowy. – *Mówiąc po „piłkarsku” Marcin to zawodnik z tzw. „młotkiem” w lewej nodze, co oznacza, że potrafi strzelać bramkę z każdej pozycji* – dopowiada Jarek. – *O jego skuteczności najlepiej świadczą dwukrotnie zdobyte przez niego tytuły króla strzelców Ligi*

Bemowskiej.

Indywidualne sukcesy poszczególnych zawodników idą w parze z tymi drużynowymi. – *W tym roku np. wygraliśmy Turniej o Puchar Komendanta Stołecznego Policji. Zdobyliśmy w rozgrywkach o Puchar Komendanta Rejonowego Policji Warszawa IV* – mówi kapitan. Inne może nie mają odzwierciedlenia w wyróżnieniach, które stoją na półkach w pokoju w komendzie na Żytniej, ale za to przynoszą nieporównywalną z niczym satysfakcję. – *W październiku, być może jako pierwsi w Warszawie, rozegraliśmy wyjątkowy mecz. Naszymi przeciwnikami byli skazani z aresztu na Kocjana* – opowiada Jarek i dodaje – *często bierzemy też udział w turniejach charytatywnych oraz organizowanych przez szkoły festynach. Pod koniec wakacji rozegraliśmy mecz z gwiazdami. Zorganizowała go Fundacja Mam Marzenie, w której wolontariuszem jest jeden z naszych kolegów z jednostki.*

– rozgrywany jest mecz ligowy, podczas którego w praktyce mogą sprawdzić swoje piłkarskie umiejętności. – *Nie mamy osoby, która zajmowałaby się jedynie naszym treningiem. Sami musimy o to dbać* – mówi Jarek. – *Zazwyczaj to ja, jako kapitan zespołu, muszę decydować o tym, kto wejdzie lub zejdzie z boiska.* Taktyka, jaką przyjął zespół, sprawdza się. W letniej kolejce najlepszym bramkarzem sezonu wybrany został Marcin Stolarski. Doceniona została także gra „stopera” Krzysztofa Mamińskiego i obrońcy Leszka Karczewskiego. Na wyróżnienie zasługuje również Piotrek Świśtak. – *Popularny „Świru” to tzw. „boiskowy wyrobnik”, czyli zawodnik biegnący przez cały mecz* – mówi Jarek – *dlatego żartuję sobie, że „Fizol” to lepszy pseudonim dla niego.* Niestety, w tym roku drużyna została osłabiona z powodu kontuzji swojego „snajpera”, Marcina Kolatora, który podczas interwencji skręcił staw skokowy. – *Mówiąc po „piłkarsku” Marcin to zawodnik z tzw. „młotkiem” w lewej nodze, co oznacza, że potrafi strzelać bramkę z każdej pozycji* – dopowiada Jarek. – *O jego skuteczności najlepiej świadczą dwukrotnie zdobyte przez niego tytuły króla strzelców Ligi*

Każdy mecz niesie ze sobą dużą dawkę emocji. Na szczęście zazwyczaj są one pozytywne. Gra w piłkę jest też odskocznią, która pozwala zapomnieć o codziennych problemach. Dla ekipy

wchodzącej w skład Chłopców do bicia to także forma spotkania z innymi osobami, które mają takie same zainteresowania. – *Dzięki drużynie, kiedy się spotykamy, rozmawiamy nie tylko o pracy. Żyjemy turniejami, w których bierzemy udział. Ważne jest też to, że możemy na siebie nawzajem liczyć także poza boiskiem* – mówi Jarek. Niektóre mecze zapadają szczególnie głęboko w pamięć nie tylko za sprawą odniesionych sukcesów. „Chłopców”, jak przystało na prawdziwych pasjonatów, nic nie jest w stanie przeszkodzić w zaplanowanych rozgrywkach. – *Pamiętam, że kilka lat temu braliśmy udział w turnieju organizowanym na Kole. Podczas jednego z meczów mieliśmy prawdziwe oberwanie chmury* – wspomina – *z trawy, a dokładniej ze sztucznej nawierzchni, na jakiej graliśmy, pod wpływem zimna zrobił się lód, ale gry nie przerwaliśmy.*

Kapitan drużyny pytany o plany na przyszłość bez chwili zastanowienia mówi: „Grać, grać, grać – gdzie się da i jak najdłużej się da. Po prostu – czerpać z tego radość”.

**Agnieszka Włodarska**  
foto Piotr Maciejczak



## Sukces w prestiżowych zawodach wilanowskiego policjanta

**Młodszy aspirant Sebastian Garbień, wilanowski policjant i zawodnik brazylijskiego jiu-jitsu, zdobył tytuł w prestiżowych zawodach. To wyróżnienie jest ukoronowaniem jego ciężkich treningów, ale również potwierdzeniem tego, że w życiu warto mieć pasję. Na co dzień Sebastian jako funkcjonariusz pracuje w wydziale prewencji wilanowskiego komisariatu.**

Sebastian Garbień rozpoczął swoją przygodę ze sportem w wieku 18 lat. Jednak dopiero dwa lata temu kiedy zachwyciło go brazylijskie jiu-jitsu (BJJ), czyli brazylijska sztuka walki wywodząca się z ju-jitsu, zapasów i judo, która wyróżnia się naciskiem na walkę w parterze, rozpoczął treningi w warszawskim klubie „Copacabana”. Zaangażo-



wanie i oddanie szybko zaowocowały sukcesami. To tylko był dowód dla Sebastiana, że warto robić to, co się lubi i jeszcze mieć z tego satysfakcję. 26 października w Warszawie na Hali Sportowej OSiR Bemowo odbyła się kolejna edycja eliminacji europejskich do kwietniowych finałów prestiżowego turnieju World Pro Jiu-Jitsu rozgrywanych w Abu Dhabi, gdzie Sebastian pokonał wielu za-

wodników z całego świata i w swojej kategorii (powyżej 100 kg, niebieskie pasy) zajęł III miejsce. Serdecznie gratulujemy i życzymy kolejnych sukcesów.

**nadkom. Magdalena Bieniak**  
foto archiwum prywatne  
Sebastiana Garbienia





Cudze chwalicie, a swego nie znacie. Ile razy, podróżując po Polsce, przekonujecie się, jak bardzo prawdziwe jest to stwierdzenie? Nie wiem, jak Wy, ale ja bardzo często.

**M**azury, kraina jezior, położona w północno-wschodniej części Polski. Nie znam osoby, która choć raz nie odwiedziłaby tego malowniczego zakątka. Duże i małe zbiorniki wodne, lasy, polany, łąki, rozlewiska, obcowanie z naturą niemalże na każdym kroku.

Tym razem chcę Wam opowiedzieć o mojej mazurskiej kryjówce, o moim innym miejscu na ziemi, gdzie czas po prostu się zatrzymuje i nic innego się nie liczy. To taki zakątek, gdzie złapanie zasięgu w telefonie graniczy z cudem, gdzie „dzień dobry” mówią ptaki mieszkające w lesie i ryby pluskające się w jeziorze i gdzie sowa mówi „dobranoc”. Babant to właściwie nazwa rzeki, a raczej strugi, która jest jednym z dopływów Krutyni, ale dla „tubylców” i „tambylców” jest to również nazwa pola namiotowego tuż nad samym brzegiem jeziora Babięty Wielkie, zwanym również Wielkim Babantem. I na tym się skupię.

Wskazując palcem na mapie Babant jest umiejscowiony między Szczytnem a Mrągowem. Jak tam dojechać? Z Warszawy wyjeżdżamy drogą przez Legionowo na Zegrze, Serock, Pułtusk. Około 1-2 km za Pułtuskiem skręcamy z głównej drogi w lewo, na Szczytno. Jedziemy przez Maków Mazowiecki, Przasnysz, Chorzele. W Szczytnie, za torami kolejowymi, na pierwszych światłach skręcamy w lewo. Na najbliższym rondzie znowu w prawo. Jedziemy pod górę brukowaną drogą aż bruk zamieni się w asfalt i po około 500 metrach skręcamy w prawo na Mrągowo (za cmentarzem po prawej stronie). Tą drogą poruszamy się około 20 km do miejscowości Rańsk. W Rańsku zaraz



# „Babant”



za tabliczką z nazwą miejscowości, skręcamy w prawo na Jeleniowo. Po około 3 km droga opada w dół, po lewej między drzewami widać już jezioro. Droga zaczyna iść pod górę i po około 200 metrach skręcamy w lewo (nie do leśniczówki, która tam jest, tylko kawałek dalej) na piaszczystą drogę w las. Tamtędy jedziemy około 4 km (mniej więcej 10-15 minut). Przy każdym napotkanym wyraźnym rozjeździe skręcamy zawsze w lewo. Szczerze mówiąc, to nietrudno jest się tam zgubić. Nawet stałym bywalcom się to zdarza. Jedziesz, jedziesz i nie widzisz nic oprócz lasu. I gdy już myślisz, że za-

blądziłeś, pojawia się charakterystyczny zjazd z górki i wtedy już wiesz, że „jesteś w domu”.

Co prawda jeszcze nie sprawdzałam, ale słyszałam, że na tym obszarze znajduje się rewelacyjna trasa dla zwolenników spływów kajakowych. Leśna fauna i flora dostarczają podobno niemałych wrażeń, w co w stu procentach wierzę po tym, co obserwuję na samym polu namiotowym. Mimo że już skończyły się czasy połowów kilkukilogramowych karpi i metrowych węgorzy, to Babant nadal jest rajem dla wędkarzy. Nie przesadzę też pisząc, że można znaleźć tam TAKIE grzyby. Oj tak, kosze grzybiarzy na pewno nie pozostaną puste. Ponadto wszyscy cenią sobie tam wypoczynek. A możliwości jest wiele. Od pól namiotowych, po gospodarstwa agroturystyczne, które obfitują w naprawdę ciekawe oferty. Nawet sama bliskość Szczytna i Mrągowa zachęca do eksplorowania krainy Wielkich Jezior. Do najbardziej znanych miejscowości w rejonie Babantu należą Rańsk, Jeleniowo, Kozłowo, Sorkwity, Rybno oraz Dźwierzuty. Z Rybnem związana jest nawet pewna fajna legenda o zaginionym zamku, który to zapadł się pod ziemię, gdy został przeklęty przez czarodzieja imieniem Rogo. Stało się to po tym, jak właściciel zamku, olbrzym Ryko, rozkochał w sobie i porwał piękną córkę czarodzieja, Oty. Z ich związku narodził się chłopiec imieniem Rybo i stąd właśnie wzięła się nazwa Rybno. Babant to cudowne i niezwykle miejsce, gdzie każdy znajdzie coś dla siebie. Zawsze żał jest stamtąd wyjeżdżać, ale za to, jakie miłe są powroty.

*Karina Pohoska*

## CZY WIESZ, ŻE ...

\*\*\*

Jak podaje Onet.pl, podwyżkę kar nawet o 1000 procent szykują bułgarscy parlamentarzyści za nieprzestrzeganie przepisów ruchu drogowego. Według bułgarskich mediów, mandat za opuszczenie skrzyżowania już po zgaśnięciu światła zielonego będzie wynosił 1000 lewów, czyli ponad 2100 złotych. To ostrzeżenie z pewnością także dla wszystkich turystów, również polskich, którzy chętnie wybierają się w okresach urlopowych nad Morze Czarne. Projekt nowej bułgarskiej ustawy drogowej przewiduje, że wysokość niektórych mandatów wzrośnie aż dziesięć razy. Parlamentarzyści chcą też, aby wprowadzona została możliwość dożywotniego odbierania prawa jazdy. Większe obostrzenia mają dotyczyć kierowców z krótkim stażem, tzn. poniżej sześciu miesięcy. Nie mogliby oni na przykład jeździć w nocy oraz po autostradach. Zmianę przepisów poprzedzą konsultacje społeczne i głosowanie w parlamencie.

W Polsce za przejazd na czerwonym świetle możemy otrzymać maksymalnie 500 złotych i sześć punktów karnych.

\*\*\*

Jak informuje PAP, pewien mieszkaniec Genui otrzymał mandat wystawiony na podstawie zdjęcia z fotoradaru za to, że poruszał się po strefie ograniczonego ruchu w centrum miasta. Tyle tylko, że szedł po chodniku, a starą tabliczkę rejestracyjną skutera przykleił dla ozdoby do plecaka. Week-

endowa prasa we Włoszech podała, że mandat wystawiła dwudziestolatкови straź miejska, jako dowód przedstawiając zdjęcie z tablicą rejestracyjną pojazdu, którym rzekomo wjechał do ścisłego centrum Genui bez zezwolenia. „Przylapał” go radar, który kontroluje ruch samochodów przy wjazdach do strefy ograniczonego ruchu. Zdjęcie było na tyle niewyraźne, że nie dostrzeżono, że tabliczka z numerem rejestracyjnym nie widniała na aucie czy motorze, ale na plecaku przechodnia. Młody Włoch w ten sposób ozdobił go tablicą skutera, nieważną od sześciu lat. Nie wystarczyło zwykłe wyjaśnienie nieporozumienia. Ukarany przechodzień musiał złożyć oficjalne odwołanie i wnioski o to, by nie uznawać jego plecaka za pojazd mechaniczny.

\*\*\*

Komenda Główna Policji uruchomiła system Child Alert, dzięki któremu informacje o zaginionym dziecku będą natychmiast rozpowszechniane m.in. przez telefony komórkowe. Jak poinformował Komendant Główny Policji nadinsp. Marek Działożyński, system Child Alert będzie działał w ramach Centrum Poszukiwań Osób Zaginionych KGP. Przypomniat, że w sytuacji, kiedy zaginie dziecko, należy dzwonić na numery alarmowe 112 lub 997 lub kontaktować się z najbliższą jednostką policji. W ramach systemu, po ogłoszeniu alertu o zaginięciu dziecka, automatycznie będzie też uruchamiana bezpłatna linia telefoniczna 995, na którą będzie można zgłaszać informacje dotyczące poszukiwanych dzieci, aby policja na bieżąco mogła je weryfikować.

Child Alert funkcjonuje już w 11 krajach Unii

Europejskiej. Partnerami systemu będą firmy, które mogą publikować takie komunikaty, przede wszystkim media.

\*\*\*

Nowe prawo w ruchu drogowym weszło na Białorusi. Z informacji PAP wynika, że za pierwszą jazdę w stanie nietrzeźwym kierujący otrzyma grzywnę wysokości 6,5 - 13 mln rubli białoruskich (2 - 4 tys. zł). Druga jazda w stanie nietrzeźwym w ciągu roku grozi konfiskatą samochodu niezależnie od tego, kto jest jego właścicielem. Wyjątkiem będą jedynie pojazdy użytkowane wbrew woli właściciela albo przejęte w wyniku działań niezgodnych z prawem, np. kradzieży. Osoby, które uporczywie dopuszczają się jazdy po pijanemu mogą nawet trafić do więzienia. Choć nowa ustawa weszła w życie w październiku, uwzględnia ona wszystkie przypadki jazdy po pijanemu wykryte od początku roku. Według danych białoruskiej milicji drogowej w ciągu pierwszych dziewięciu miesięcy 2013 r. było ich około 30 tysięcy. Ustawa ma na celu zaostrzenie odpowiedzialności za kierowanie pojazdem w stanie upojenia alkoholowego, pod wpływem narkotyków, środków psychotropowych lub innych substancji odurzających.

Według danych białoruskiego MSW co roku na Białorusi jest zatrzymywanych za jazdę w stanie nietrzeźwym 50 - 55 tys. kierowców. Liczba osób sądzonych rocznie za kierowanie pojazdem po pijanemu więcej niż raz w ciągu roku wynosiła w ostatnich latach około 4,5 tys.

oprac. kom. Anna Kędzierzawska

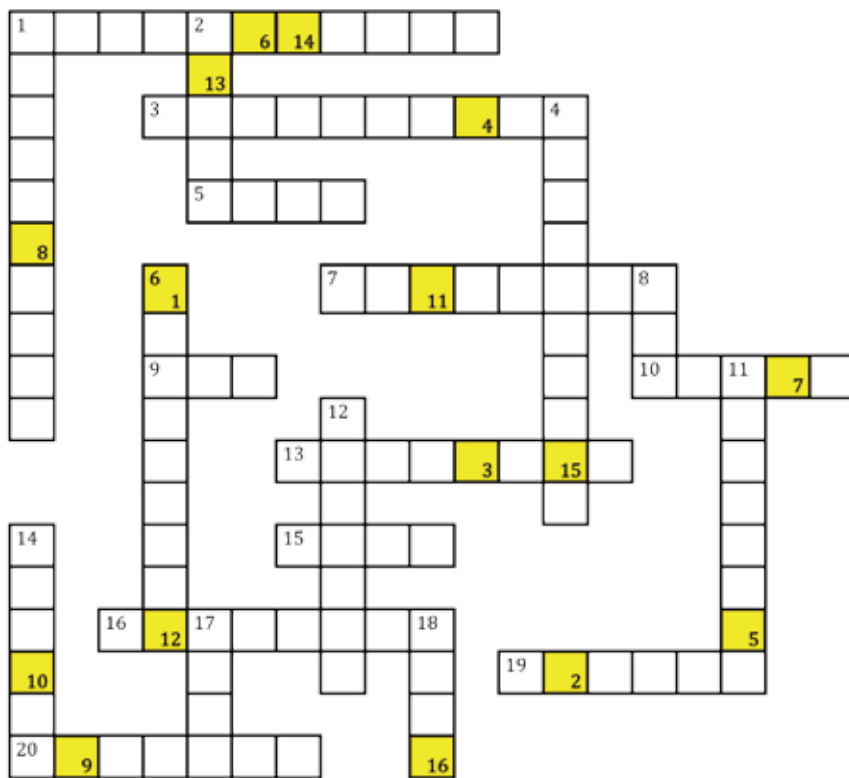
## POLICYJNA KRZYŻÓWKA

### Poziomo:

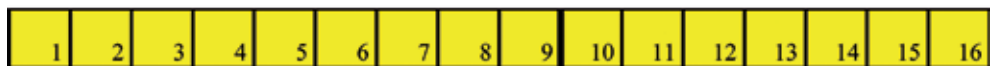
1. ... ds. komunikacji społecznej w KSP
3. może być dyplomatyczny, wojskowy lub policyjny
5. pies w popularnej serii detektywistycznej
7. podpisano tam układ o zniesieniu kontroli na granicach
9. baza danych państw układu Schengen
10. silne zainteresowanie
13. niebezpośredni dowód na winę
15. zbrodnia i ...
16. stopień w Marynarce Wojennej
19. odwiedził dzieci w Centrum Zdrowia Dziecka
20. wilanowski policjant, trenuje jiu-jitsu

### Pionowo:

1. akcja tego filmu odbywa się w Komendzie Stołecznej Policji
2. należy się podczas wyjazdu służbowego
4. może być kryminalno-sensacyjna
6. obrót skradzionymi rzeczami
8. powoływane podczas operacji
11. imię bohatera opowiadań kryminalnych sir Conan Doyle'a
12. wykaz spraw sądowych w danym dniu
14. za uciekającym sprawcą
17. niedozwolona długość spódnicy służbowej
18. ... Konsultacyjna w KGP



Hasło utworzą litery z żółtych pól ponumerowanych w prawym dolnym rogu. Rozwiązanie prosimy przesłać na adres redakcji [ksp.redakcja@policja.waw.pl](mailto:ksp.redakcja@policja.waw.pl) do 30 grudnia 2013 r. Nagroda - książka Piotra Pochuro - zostanie rozlosowana spośród e-maili z prawidłowymi odpowiedziami. **Zwycięzcą ostatniej krzyżówki została Pani Marta Szymańska.**









*Twoje bezpieczeństwo...*

Spoleczna Fundacja Bezpieczeństwa Obywateli  
organizacja non-profit



# Święto Pracowników Policji

Biała Sala

8 listopada 2013 r.